



Abp Damian Zimoń zaprasza

DRODZY MĘŻOWIE I MŁODZIEŃCY!

Serdecznie zapraszam na pielgrzymkę do Piekar w niedzielę 30 maja br. Początek modlitewnego spotkania o godz. 8.30. Homilię wygłosi ksiądz kardynał Joachim Meisner z Kolonii. Chcemy wypraszać u Maryi Piekarskiej potrzebne łaski, abyśmy byli świadkami Miłości. Tę miłość chcemy szczególnie okazać tym, którzy zostali dotknięci skutkami powodzi. W tym celu odbędzie się zbiórka przed kościołami w niedzielę 30 maja. Można też wpłacać indywidualne ofiary na konto Caritas Archidiecezji Katowickiej. Wszystkim dziękuję za wiele dobra, które dokonuje się na naszych oczach, i błogosławieństwo na drogę do Piekar.

Pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców

Do Opiekunki sławnej

Kardynał Joachim Meisner z Kolonii i Carl Anderson, Najwyższy Rycerz Zakonu Rycerzy Kolumba z USA, przybędą na doroczną pielgrzymkę świata męskiego do sanktuarium Matki Bożej Piekarskiej.

Pielgrzymkę pod hasłem „Bądźmy świadkami Miłości”, w 350. rocznicę kultu maryjnego w Piekarach, zaplanowano na 30 maja. Organizatorzy spodziewają się około stu tysięcy pielgrzymów, zarówno ze Śląska, jak i z innych części Polski. Pątnicy przybędą na piekarskie wzgórze w grupach zorganizowanych z parafii oraz indywidualnie. Wielu wyruszy do Piekar w niedzielny poranek pieszo albo rowerami. Swoją udział w pielgrzymce zapowiedzieli m.in. Skauci Europy, polscy przedstawiciele Stowarzyszenia Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”. Aktualnie tworzą w Polsce pierwsze struktury. Nie zabraknie gości z zagranicy, m.in. Ślązaków z Teksasu i kilkudziesięciu Francuzów z diecezji nicejskiej. Wczesnym popołudniem godzinę młodzieżową przy „Wieczerniku” poprowadzi bp Gerard Bernacki wraz z przełożonymi i klerykami katowickiego seminarium.

Tegoroczne pielgrzymowanie do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej zamyka obchody Metropolitalnego Święta Rodziny, które trwały od 22 maja w archidiecezji ka-



ROMEK KOSZOWSKI

Z wielu parafii pielgrzymi idą do Piekar pieszo

towickiej, a także w diecezjach opolskiej, gliwickiej i sosnowieckiej. W imprezach towarzyszących temu świętowaniu podkreślano rolę i powołanie ojca w rodzinie.

Bezpośrednim przygotowaniem do pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców było dwudniowe XIX Piekarskie Sympozjum Naukowe, zorganizowane zarówno na Wydziale Teologicznym w Katowicach, jak i w Miejskim Domu Kultury w Piekarach Śl. W czasie jego trwania odbył się premierowy pokaz filmu dokumentalnego o sanktuarium piekarskim pt. „Serce Śląska”, w reżyserii Pawła Woldana.

rch

Nie jesteście sami!



KS. BARTOMIEJ CZERNIK

PRZYSZOWICE. Abp Damian Zimoń w odwiedzinach u państwa Baronów

Arcebiskup Damian Zimoń i ks. Krzysztof Bąk, dyrektor katowickiej Caritas, odwiedzili 20 i 22 maja poszkodowanych na skutek powodzi w archidiecezji katowickiej. Wizytę złożyli m.in. mieszkańcom Bierunia, Przyszowice i Kończyc. U starosty bieruńsko-łędzińskiego zapoznali się z rozmiarami powodzi na tym terenie. Udali się również do szkoły podstawowej, w której tymczasowo zamieszkali powodziarze z ewakuowanych domów. Z kolei na wałach Kłodnicy, która załamała gminę Przyszowice, arcebiskup katowicki podziękował strażakom, policjantom i ratownikom za pełną poświęcenia pracę. Do parafii dotkniętych powodzią katowicka Caritas przekazała już żywność, wodę pitną i środki czystości. Więcej o skutkach powodzi czyt. na s. IV-V.

Policjant Roku

KATOWICE. 20 maja zakończył się wojewódzki finał konkursu Policjant Ruchu Drogowego Roku 2010. Podczas trzydniowych zawodów o tytuł walczyło 33 policjantów.

Sprawdzali się m.in. w znajomości przepisów, udzielaniu pierwszej pomocy, umiejętnościach strzeleckich oraz sprawnościowej jeździe samochodem i motocyklem. Musieli także przejść praktyczny test z ręcznej regulacji ruchem

samochodów na skrzyżowaniu. Najlepszym policjantem drogowki okazał się mł. asp. Remigiusz Bujak z Komendy Miejskiej Policji w Tychach. Drugie miejsce zajął sierż. szt. Sławomir Dudziński z komendy w Bytomiu, trzecie – sierż. szt. Kazimierz Wątroba z policji w Jaworznie. Dwóch najlepszych policjantów będzie reprezentowało województwo śląskie w zawodach ogólnopolskich.



HENRYK PRZONDZIOŃ

Policjanci sprawdzali swoje umiejętności m.in. ręcznego kierowania ruchem samochodów

Konferencja o liturgii

KATOWICE. „Liturgia jednym aktem kultu” – to temat międzynarodowej konferencji naukowej, która odbyła się w czwartek, 20 maja, na Wydziale Teologicznym UŚ. Wzięło w niej udział kilkunastu wykładowców z Rzymu, Krakowa, Katowic, Kielc i Opola, a także metropolita katowicki abp Damian Zimoń oraz biskup legnicki Stefan Cichy, przewodniczący Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski. Ks. prof. Manlio Sodi SDB z Rzymu

przedstawił wykład poświęcony celebracji liturgicznej. Uczestnicy konferencji zajęli się też wymową ciała i muzyki w liturgii oraz kwestią wystroju wewnątrz świątyni. Druga część spotkania dotyczyła słów wypowiedzianych w liturgii. Komentując obrady konferencji, abp Zimoń podkreślił potrzebę ustawicznej refleksji nad liturgią. Przypomniał również, że czekamy na adhortację Benedykta XVI po synodzie biskupów poświęconym słowu Bożemu.



KS. GRZEGORZ STRZELCZYK

Jednym z prelegentów był dziekan Wydziału Teologicznego UŚ – ks. prof. Andrzej Żądło

Dyktando pamięci K. Bochenek

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ. 22 maja kilkaset osób spotkało się w kinie Centrum na V Jastrzębskim Dyktandzie, poświęconym pamięci Krystyny Bochenek. Zmarła tragicznie wicemarszałek Senatu pomagała w stworzeniu tej imprezy, przyjeżdżała na każdą kolejną edycję, zasiadała w jury i wręczała nagrody. W tegorocznym dyktandzie udział wzięła jej córka Magdalena. – Trudno mi zastępować matkę, tak mało czasu minęło... – mówiła. – Cieszę się, że przyszło tyle osób. To znaczy, że praca mojej mamy miała sens. Zdradziła jednocześnie, że jest równolatką ogólnopolskiego dyktanda. Bo jej mama wymyśliła imprezę, prasując pieluchy dla swojej córeczki. Teksty dyktand (dla dzieci i dla dorosłych) ułożyła prof. Aldona Skudrzyk. Jastrzębskim małym mistrzem ortografii została Małgorzata Grzonka z Mszany. W grupie starszej najlepsza była Katarzyna Kappa, 17-latką z Raciborza. Wybrano także mistrzów kaligrafii. W grupie starszej wyróżnienie to przypało Marii Mokrzyckiej, w grupie młodszej najlepiej napisała Natalia Budziszewska.

ADRIAN KARPIA



Uczestnicy grupy starszej walczą o tytuł mistrza ortografii

GOŚĆ KATOWICKI

katowice@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice
TELEFON (32) 608 76 76 FAKS (32) 251 50 21
REDAGUJĄ: ks. Roman Chromy – dyrektor oddziału, Anna Burda-Szostek, Mirosław Rzepka

■ R E K L A M A ■

eM
radio eM 107.6 fm

Krag Biblijny
ROMAN BRANDSTAETTER

W interpretacji Romana Michalskiego. Słuchaj od poniedziałku do piątku 9.40, 17.15 i 23.50





HENRYK PRZONDZIOŃ

Gościem inauguracji Metropolitalnego Święta Rodziny w Zabrzcu był m.in. prof. Andrzej Bochenek. W tle chór „Piccolo coro dell' Antoniano” z Włoch



KRZYSZTOF KUSZ

Po Sumie w katowickiej katedrze jej uczestnicy otrzymali obrazki błogosławionych – Ludwika i Zeli Martin, rodziców św. Tereski od Dzieciątka Jezus

III Metropolitalne Święto Rodziny

Stawiamy na ojca

Zaczął się maratonem czytania dzieł Jana Pawła II. Po nim był koncert inauguracyjny w Zabrzcu i Sumy odprawione w minioną niedzielę w katedrach stolic biskupich. **Trwa III Metropolitalne Święto Rodziny.**

W Teatrze Śląskim w Katowicach rozpoczął się 18 maja czterodniowy maraton czytania tekstów Jana Pawła II. Pierwszy fragment przeczytał metropolita katowicki abp Damian Zimoń. – Jan Paweł II w życiu wielu z nas znalazł miejsce niezwykle – stwierdził arcybiskup katowicki. Podkreślił też rolę, jaką w życiu regionu i całej Polski odegrała wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek, inicjatorka maratonu, tragicznie zmarła w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

W maratonie trwającym 102 godziny wzięli udział m.in. prezydenci miast, posłowie, aktorzy, księża, harcerze. Słowa Ojca Świętego można było usłyszeć np. w Świętochłowicach,

Zawierciu, Rybniku i Tychach. Uroczyste czytanie dzieł papieża zakończyło się w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzcu. Tam 22 maja koncertem dziecięcego chóru „Piccolo coro dell' Antoniano” z Włoch zainaugurowana została III edycja Metropolitalnego Święta Rodziny. W tym roku jego hasłem jest „Ojciec fundamentem rodziny”.

„Trzeba z nową mocą głosić prawdę o rodzinie” – mówił abp D. Zimoń, przywołując słowa Jana Pawła II. Wśród gości koncertu był prof. Andrzej Bochenek, mąż Krystyny. – Wiem, jak bardzo zależało jej na tym, aby to święto nabrało odpowiedniej wartości i oprawy – mówił. – Myślę, że dzisiaj bardzo by się cieszyła, widząc, jak wspaniale to święto wygląda.

W niedzielę, 23 maja, na rozpoczęcie Święta Rodziny abp D. Zimoń odprawił Mszę św. w katowickiej katedrze. – Jesteśmy stale pod wpływem Ducha Świętego – mówił, nawiązując do uroczystości Zesłania Ducha Świętego Podkreślał, że gdy Go wzywamy i prosimy, aby rozpałił w nas ogień swojej miłości, powinniśmy zadawać sobie pytania: Czego chce Duch Święty od nas? Co Chrystus chce zdziałać w nas przez Ducha Świętego? Przypomniał, że chociaż sakrament bierzmowania przyjmujemy tylko raz, to jednak Duch

Święty jest nieustannie obecny w naszym życiu. – To Duch Święty umożliwia nam przyjęcie i rozumienie słowa Bożego, a rodzina jest miejscem, gdzie ma następować realizacja tego słowa – mówił. Nawiązał również do trudnej sytuacji, w jakiej z powodu powodzi znalazło się w ostatnich dniach wiele polskich rodzin. Po homilii małżonkowie obecni w katedrze odnowili przyrzeczenia małżeńskie.

Metropolitalne Święto Rodziny zakończy się 1 czerwca spotkaniem dzieci w ogrodach Kurii Metropolitalnej w Katowicach. **aka**

■ R E K L A M A ■

Zakład Pogrzebowy
RESURREXIT
(od 1990 r.)



Kompleksowe usługi pogrzebowe w duchu chrześcijańskim

- całodobowy przewóz zmarłych
- pochówek tradycyjny i kremacja
- załatwianie formalności w USC
- załatwianie formalności w ZUS (wyplata zasiłków)

Katowice
ul. Sienkiewicza 45
Katowice
ul. Warszawska 58
Katowice-Ochojec
ul. Jankego 68

Telefony całodobowe:
0 519 546 085
0 604 539 606
032/206 52 76
032/259 91 20

■ K O N D O L E N C J E ■

KSIĘDZU JERZEMU ROBOKOWI

proboszczowi parafii Matki Bożej Królowej Aniołów
w Tychach-Wilkowyjach

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

śp.

MAMY

składają parafianie

Jeziro na strychu

Nowy Bieruń zalały cztery rzeki. O tym, że na dnie są domy, świadczyły w niektórych przypadkach tylko wystające kominy.

Jerzemu Mokremu z Nowego Bierunia potopiły się kaczki, bażanty, pawie i króliki. Zdążył zabrać psa, tygodniowe gęsi, papugę i akt własności domu. Jego syna woda zastała w łóżku o 5 nad ranem, spał na parterze. Gostynka i Wisła przerwały wały w gminie Bieruń, zatapiając ponad 450 domów mieszkalnych i 390 gospodarstw. Pod wodą znalazło się także 20 gospodarstw rolnych.

– Sztab kryzysowy podobno istnieje, ale zapomniał nas ewakuować – żali się Małgorzata Mokry. – My wiemy, że tragedii nie dało się uniknąć, mamy pretensję o to, że nie funkcjonował szybki przepływ informacji. Zabrałabym sprzęt AGD, telewizor, zwierzęta. Zalało nas morze, tu będzie kilka metrów wody! Musieliśmy uciekać jak szczury – mówi przez łzy.

– Dzwoniłam rano we wtorek, że mam wodę po parter, to mi powiedzieli, że panikuję, że tam przecież nie ma żadnego zagrożenia, że Czarnuchowice są zagrożone – dodaje sąsiadka Małgorzata, Helena Pastuszka. – Dzisiaj jest środa i wszystko pływa – zżyma się. Pretensji jest wiele, bo żywił zaskoczył. Woda wypłynęła tam, gdzie nikt się tego nie spodziewał. Bieruń i Chełm Mały są na liście miejscowości najbardziej zniszczonych przez wodę.

Bieruń otaczają Wisła, Gostynka i Przemsza, a dodatkowo

Wielka woda



Niektóre domy w Chełmie Śląskim woda zalała aż pod same dachy

przez środek płynie Mleczna. We wtorek 18 maja wszystkie rzeki przekroczyły stan alarmowy, jednak najczęściej strat spowodowała Gostynka, która przerwała wały. Na jedną z głównych ulic rozlała się także Wisła. W całej gminie swoje domy musiało opuścić około 2, 5 tys. osób. Zalane zostały między innymi hala sportowa, gimnazjum, starostwo powiatowe i oczyszczalnia ścieków. Ewakuowano także kilkaset zwierząt z chlewni przy Wiśle. W 1997

roku wały przerwała królowa polskich rzek, ale skala zniszczeń była o wiele mniejsza.

Niedaleko Bierunia, w Chełmie Małym, wszystkich zaskoczyła Przemsza, niepozorna rzeczka, którą prawdopodobnie cofnęła się Wisła i zalała domy, gospodarstwa, drogi. Dachy niektórych budynków dotykały lustra wody, widać było zalane samochody, pływały furtki, drzwi, krzesła, wiaderka z piaskownicy. Ludzie ewakuowali się do rodzin. Tylko bliżej suchego

łądu ktoś patrzył przez okno, w tym miejscu woda przykrywała „zaledwie” parter. Gdziekolwiek zamiast samochodów stały zaparkowane kajaki lub małe rekreacyjne łódki. Jak się okazało, niezbędne na terenie własnego obejścia.

Helena Białaszczyk przyjęła pod swój dach siostrę, bo jej dom pływa. Panią Helenę przeraża widok zatopionego osiedla i to, co będzie, kiedy woda odpłynie tam, gdzie jej miejsce: brud, pleśń, wilgoć... Mieszkańcy za tak ogromny rozmiar powodzi obwiniają, oprócz źle utrzymanej melioracji, kopalnię „Piast”. Uważają, że to przez nią w ostatnich latach obniżył się teren, co zresztą widać gołym okiem. Małgorzata Głos pamięta czasy, kiedy było w miarę płasko, bez żadnych gwałtownych spadów jak teraz.

Zarówno w Bieruniu, jak i w Chełmie Małym sytuacja stabilizuje się, woda opada i tym samym odłania ogrom zniszczeń. Przy najmniej tydzień potrwa odpompowywanie wody z budynków mieszkalnych i gospodarczych, a także z dróg. Zaczyna brakować pomp o dużej wydajności. Oby nie zabrało rąk do pracy.

mw



19 maja 2010. Mieszkańcy Bierunia Nowego pilnują swoich domostw. Na zdj. zalana ulica J. Budzyńskiej

na Śląsku

Zatrzymali powódź

Gdyby nie solidarność mieszkańców, Przyszowice zostałyby całkowicie zalane.

Jest 19 maja 2010 r. Przy moście na Kłodnicy, łączącym Przyszowice z Zabrzem, uwijają się dziesiątki ludzi. Ładują piasek do worków, worki upychają na łyżkę spychaczy, a te kursują tam i z powrotem, zrzucając balast w miejsce, w którym wał przecieka.

– O zagrożeniu dowiedziałem się 16 maja wieczorem – opowiada Piotr Iwaniuk, górnik z kopalni „Makoszowy”. – Najpierw pracowałem od strony Zabrza. Tam ubezpiecza wał kopalnia i strażacy, wszystko jest zorganizowane. Tutaj są tylko ludzie dobrej woli.

Trzeba pomóc

Iwaniuk mieszka w miejscu, które nie jest zagrożone powodzią. A mimo to spędza tu całe popołudnia, przed nocą w kopalni. – Trzeba pomóc ludziom, którzy nie śpią po nocach, bo tracą cały dobytek – mówi.



SZYMON BABUCHOWSKI

Zalane budynki przy ul. Makoszowskiej w Przyszowicach

Właściciele rodzinnej firmy transportowo-budowlanej, której baza znalazła się dwa metry pod wodą, użyczyli swojego sprzętu, by ochronić wał. Sami też pracują bez wytchnienia, z krótkimi przerwami na sen.

– Wał powinien być wcześniej zabezpieczony z drugiej strony – pokazuje Dawid Ferfecki, współwłaściciel firmy. – Teraz nasza praca jest znacznie mniej efektywna. Ale na pewno poprawia sytuację.

Ks. Bartłomiej Czernik, wikary z tutejszej parafii św. Jana Nepomucena, twierdzi, że gdyby nie solidarność tutejszych mieszkańców, Przyszowice byłyby już całkiem zalane. – Od powodzi w 1997 roku gmina nie zrobiła nic, by ochronić teren. A w tym czasie osiadł on o 11 metrów. Skończyło się na obietnicach – ubolewa.

Żeby pogoda była

Mieszkańcy sami przygotowują posiłki dla pracujących przy

wzmocnianiu wału. Do przyszowskiego gimnazjum ludzie przynoszą pieczywo i wodę mineralną. Szkolne kucharki gotują na okrągło. Do najbardziej potrzebujących ksiądz Czernik zawozi to, czego im potrzeba: zupę, bułki, wodę. Najmocniej ucierpieli mieszkańcy dzielnicy Brzeg, wśród nich także osoby starsze. Do domu Róży i Rufina Baronów woda wdarła się na wysokość 80 cm. Ale są i takie budynki, które zalała po sam strop. Nikt mieszkańców Brzegu przed tym nie ostrzegął. – My nie liczyliśmy, że ta woda tak daleko popłynie – mówią Baronowie. Kiedy w niedzielę jej poziom zaczął się gwałtownie podnosić, musieli przenieść się na piętro. W nocy już nie spali, ale i tak nie zdążyli wynieść wszystkich sprzętów. Straty trudno teraz nawet oszacować. Podłogę musieli zerwać, bo napęczniała. Woda zalała też chlewiki – na szczęście 50 świń udało się porozwozić po Paniówkach. Najtrudniejsze momenty pomogli im przetrwać sąsiedzi. Teraz marzą tylko o jednym: – Żeby ino pogoda była... – wzdycha Róża Baron.

Szymon Babuchowski



KS. ROMAN CHROWY

Wezbrana Odra odcięła wioskę Nieboczowy

Ucierpiały parafie

Na terenie archidiecezji katowickiej w powodzi szkody poniosło 17 parafii. Wśród nich położone wzdłuż Odry: Nieboczowy, Buków, Godów oraz Wisły: Goczałkowice, Bieruń, Góra, Chełm, Bojszowy, Grzawa, Dzieckowice, Cwiklice, Wisła Wielka, Wisła Mała, Łąka, a także rzeki Kłodnicy: Przyszowice, Makoszowy. Całkowicie zalany

został parter ośrodka Caritas w Ustroniu-Nierodzimiu.

Najpoważniejsza sytuacja jest w Bieruniu Nowym, gdzie zalanych zostało ok. 400 domów w Czarnuchowicach i Bijasowicach. Podobnie trudna sytuacja jest w części Bukowa i w Nieboczowach.

Caritas diecezjalna przekazała powodziarzom z parafii w Bieruniu i Przyszowicach pomoc żywnościową. 30 maja we wszystkich parafiach archidiecezji przeprowadzona zostanie zbiórka na rzecz ofiar powodzi. ■

Pomóżmy!

Caritas Archidiecezji Katowickiej apeluje o wpłaty na rzecz powodziarzy na konto:
GETIN BANK S.A. II O/Katowice
Nr rachunku: 90 1560 1111 0000 9070 0011 6398



8-lecie Klubu Młodzieżowego „Wysoki Zamek” Strefa bezpieczeństwa

W latach 80. ubiegłego wieku oblat, ojciec Ryszard Sierański, założyciel Wspólnoty Dobrego Pasterza, pomagając uzależnionym od narkotyków i chorym na HIV, zaczął prowadzić kafejkę przy ul. Opolskiej w Katowicach. **Tak rodził się „Wysoki Zamek”.**

Z czasem kafejka przekształciła się w Punkt Pomocy Kryzysowej dla uzależnionych. Zakonnikowi marzyło się jednak stworzenie placówki, gdzie w luźnej atmosferze, przy kawie, mógłby spotkać się z potrzebującymi wsparcia. Z pomocą przysłała mu Wioletta Iwanicka-Richter. To ona wystarała się o odpowiedni budynek w mieście, zajęła się jego remontem. I tak 23 maja 2002 r. przy ul. Gliwickiej w Załężu powstał Klub Młodzieżowy „Wysoki Zamek”, czyli, jak mówią jego twórcy „strefa bezpieczeństwa bez alkoholu i narkotyków”. Obecnie klub opiekuje się sześcioma osobami, które kiedyś brały narkotyki, a teraz uczą się żyć w abstynencji. – Dziś wcale nie jest łatwiej pomagać uzależnionym

niż wtedy, gdy otwieraliśmy klub – mówi Marek Richter. – Narkotyki są dostępne wszędzie, biorą uczniowie i prezesi wielkich firm. Niełatwo rozpoznać, że ktoś jest uzależniony. Działalność „Wysokiego Zamku” to wiele imprez, spotkań, koncertów. Co roku korzysta z nich

MIROSLAW RZEPKA



W ofercie „Wysokiego Zamku” są m.in. zajęcia plastyczne dla dzieci

ok. 6 tys. osób. Klub prowadzi m.in. spotkania karaoke i chór, warsztaty plastyczne, organizuje dyskoteki. **abs**

Świętują jubileusz

10 CZERWCA O 19.00, kościół św. Józefa w Katowicach-Załężu – Msza św. dziękczynna; **11 CZERWCA O 19.30**, kino Rialto w Katowicach – spektakl charytatywny kabaretu „Mumio”, dochód z biletów wesprze wyjazd wakacyjny dla najuboższej młodzieży; **12 CZERWCA OD 11.00 DO 22.00**, parking kina IMAX – koncert w wykonaniu „Armii”, „Natanaela” i „TSS Outline”; **13 CZERWCA O 19.00**, Klub „Wysoki Zamek” – pokaz iluzjonistyczny

■ R E K L A M A ■

KONCERT RODZINNY

Honorowy Patronat - Arcybiskup Damian Zimoń Metropolita Katowicki

3 czerwca 2010
WPKiW - Pola Marsowe
obok Stadionu Śląskiego

Bądź jak

JEZUS
Arka Noego
TGD, Magda Anioł
Full Power Spirit
New Day, Filadelfia
Trąbki Jerycha

Prowadzenie:
o. Leonard Bielecki OFM
(BEZ SŁOGANU)

W trakcie imprezy:
konkursy, klermasze,
prezentacja
wydawnictw chrześcijańskich

Początek godz. 16.00,
zakończenie ok. godz. 23.00

Organizatorzy:

opoka.tv
WIDEO I FILM

Agencja Reklamy i Marketingu

JEZUS.com.pl

OPOKA.fm
KONCERTY I ZBIORÓW DŹWIĘKU W SZKOLE

Patroni Medialni:

GOSĆ **DZIENNIK ZACHODNI** **TVP KATOWICE**
TRWAM **TVS**

Familia **ABC** **KATOWICE**
eM **MALY GOSĆ** **wiara.pl**

CCM **CEL**
CCM **inspiracje**

RADIO CHRZEŚCIANIN.PL **Rodzina Gospel**
CHRZEŚCIANIN.PL **ADONAI.PL**

niedziela **franciechanie.net**

franciechanie.pl

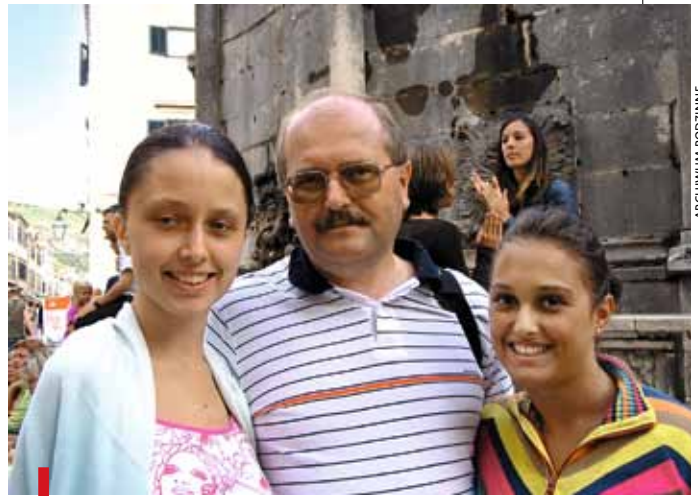
CHRZEŚCIANIN.PL **WPKiW**

Wszystkie osoby i firmy które chcą włączyć się w przygotowanie lub wsparcie wydarzenia, zapraszamy tel. 665 60 66 61

Poza okiem kamery

Zawijam do portu

O ojcostwie, koszeniu trawy i stresie z **Piotrem Uszkiem**, prezydentem Katowic, rozmawiają Elżbieta Bielas i Anna Burda-Szostek.



– Wakacje zawsze staramy się spędzać rodzinie – mówi Piotr Uszek. Na zdjęciu z córkami Natalią (z lewej) i młodszą Moniką

GOŚĆ NIEDZIELNY: Ma Pan dwie dorosłe córki i dość długi staż małżeński.

PIOTR USZEK: – W tym roku kończę 30 lat pożycia małżeńskiego. To był kapitalny okres, pełen ciepłych relacji i więzi łączących mnie z żoną i córkami. Z żoną Celiną znaleźliśmy się od podstawówki, ale dopiero na studiach w Krakowie uzmysłowiłem sobie, że w rodzinnej Kostuchnie znam taką jedną bardzo fajną dziewczynę. Wtedy zacząłem przyjeżdżać na randki z Krakowa do Katowic. Moja żona z wykształcenia jest biologiem. Pracowała w laboratorium w szpitalu, ale później z uwagi na sprawy rodzinne przerwała pracę. Powrót żony do pracy po podjęciu przeze mnie działalności publicznej – córki miały wtedy 2 i 4 lata – był już raczej niemożliwy. Bardzo zależało mi na tym, by dzieci miały należytą opiekę. Dlatego żona zrezygnowała z pracy. Jest jednak bardzo aktywna, ma mnóstwo zainteresowań, zaskakuje mnie często swoją wiedzą. Interesuje się kulturą, sprawami bieżącymi miasta, wobec mnie jest często bardzo krytyczna, ale jest to krytyka konstruktywna.

Czy pomagał Pan żonie w wychowywaniu dzieci?

– Mam do siebie żal, że za mało czasu poświęcałem córkom. Gdy późno wracałem do domu, znajdowałem karteczki z prośbą: „Tatusiu, obudź mnie o 5, musisz mi pomóc”. Chodziło o jakiś konkretny przedmiot w szkole. Były też inne, z uśmiechniętymi buziakami i napisem: „Tato – Kocham cię”. Mam je do dziś. Zawsze jednak

bardzo dbałem o wspólne wyjazdy wakacyjne. Dawniej bardziej żyłem domem. Gotowałem obiady, pomagałem żonie. Ale wtedy pracowałem na kopalni i do domu wracałem o 16.00. Obecnie około 21.00, a czasem i później. Dzisiaj, gdy mam trochę wolnego czasu – co czasem zdarza się w sobotę – wkładam dres i idę skosić trawę czy wykonać inne prace w ogrodzie. Jest to dla mnie ogromna frajda. A co do gotowania, to robię to na wakacjach.

Czym jest dla Pana rodzina?

– Fundamentem, dzięki któremu mogę funkcjonować, na którym mogę budować przyszłość. Portem, do którego wracam, żeby odpocząć, odreagować. Polityka to ciągły stres. Człowiek potrzebuje miejsca, gdzie czuje się swobodnie, jest poza okiem kamery.

Trudniej jest być prezydentem czy ojcem rodziny?

– Trudniej prezydentem, choć odpowiedzialność jest ta sama. Skala problemów, na które nie do końca mam wpływ, jest znacznie większa. Jako osoba publiczna jestem narażony na różne oceny, krytykę. Czasami są to półprawdy. Przekazuje się sprawy w pewnym kontekście, niewłaściwym świetle. Proponuję konfrontację, ale wtedy często nie ma już chętnych, aby się spotkać.

Czy ojciec był dla Pana wzorem?

– Zdecydowanie tak. Był bardzo uczciwy. Nauczył mnie dyscypliny, odpowiedzialności za rodzinę i za pracę. Teraz ludzie zabiegają o siebie, nie bacząc na bliskich. Obserwując to, tym bardziej doce-

niam, co otrzymałem. Oczywiście nie wszystko jest idealne i zawsze twierdzą, że małżeństwo to nie tylko aspekty uczuciowe i duchowe. To także swego rodzaju umowa, oparta na szacunku i zrozumieniu. Z Celiną tworzymy zgodne małżeństwo. Jasne, że są spięcia. Przekonuję żonę do swych racji, ale w końcu robimy tak, jak ona chce. Jest jednak zawsze element negocjacji, szukamy wspólnego mianownika. Z córkami nigdy nie miałem problemów wychowawczych. Teraz mam świadomość, że nie jestem już mężczyzną nr 1 w ich życiu. Starsza ma narzeczonego, młodsza chłopaka. Mimo to bardzo lubię je mieć blisko siebie.

W mediach pojawiają się różne opinie na Pana temat. Także te niepochlebne. Czy nie cierpi na tym Pana rodzina?

– Szczególnie mocno przeżywa to moja mama. Czyta gazety, martwi się, a ja muszę ją potem uspokajać. Ale myślę, że nie jest tak źle. Żona też się oczywiście tym przejmuję. Namawia, żeby już zrezygnować z działalności publicznej. Chciałbym jednak jeszcze dokończyć w mieście niektóre inwestycje, o które walczyłem latami.

Jeździ Pan na pielgrzymki do Piekar?

– Do dziś pamiętam odjazdy z ul. Kopernika w Katowicach. Pielgrzymowałem z ojcem od czasów podstawówki, co roku. I tak zostało do dziś. Religia to wartości niezmiennie, niezależne od trendów, poprawności medialnej. Jest jak latarnia morska, namierza mi kierunek, jest fundamentalną sprawą w moim życiu. ■

■ R E K L A M A ■



WYTWÓRNIĄ BRAM

ul. Turystyczna 17, 41-407 Imielin
tel. (032) 22-56-163, 22-25-323
info@brampol.com.pl www.brampol.com.pl

OFERUJEMY:

- bramy ogrodzeniowe i ogrodzenia
- bramy garażowe uchylne metalowe i drewniane
- garażowe dwuskrzydłowe i przemysłowe
- drzwi gospodarcze
- automatyka FAAC

**Brama przesuwana szer. 4,0 wys. 1,50
już od 1.660 zł.**

**PROMOCJA! 15% rabat
Dotyczy obiektów sakralnych**

Teatr Ateneum

Dojrzewanie po japońsku

W Teatrze Lalki i Aktora Ateneum można oglądać, nawiązującą do japońskiego teatru cieni sztukę „Naranaszi, czyli czarodziejski owoc”.

nie ma nic dziwnego w tym przeniesieniu japońskich klimatów do Katowic, bo autorem, reżyserem i scenografem spektaklu jest Japończyk – Noriyuki Sawa, który na czas realizacji przedsięwzięcia przyjechał na Śląsk. To wzruszająca opowieść o tym, że skromność, grzeczność, zwracanie



Bartosz Socha w roli jednego z braci – Jiro

nie uwagi na drugiego są najważniejsze i zaskarbiają sympatię innych. Prezentuje je najmłodszy z trzech braci, który wyrusza na poszukiwanie cudownych

owoców, ale i własnej dojrzałości. Ubrani w kimono aktorzy: Beata Zawisłak, Marta Popławska i Bartosz Socha – raz z dalekowschodnią powściągliwością, to znów pełni ekspresji, mimiką twarzy i ruchem ciał komentują zachowanie animowanych przez siebie lalek. Białe, „grające” w sztuce parawany niekiedy zmieniają się we wnętrzu ziemi, innym razem w głębinę jeziora. Dzieje się to za sprawą oryginalnej techniki animacji, polegającej na projekcji elementów scenograficznych na płótno za pomocą epidiaskopu. Interesującą muzykę skomponowała Violetta Rotter-Kozera, a tekst z angielskiego przełożył aktor „Ateneum” – Jacek Popławski.

Barbara Gruszka-Zych

zaproszenia

Koncert

KATOWICE. 30 maja, o godz. 19.00 w katedrze Chrystusa Króla odbędzie się koncert w ramach XV Festiwalu „Muzyka Organowa w Katedrze”.

Wystąpi Bogusław Grabowski z Gdańska między innymi z repertuarem dzieł J. S. Bacha. Wstęp wolny. Zapraszamy Akademię Muzyczną i Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach oraz parafia katedralna.

Dni Muzyki

Mikołów. Trwają XX Mikołowski Dni Muzyki. **30 maja** o godz. 18.30 w bazylice św. Wojciecha odbędzie się recital organowy, **31 maja**, o godz. 19.00 w kościele ewangelickim czeską muzykę liturgiczną zaprezentuje Zespół „Musica Florea” z Pragi. **1 czerwca**, o godz. 19.00 w kościele ewangelickim – koncert dawnej muzyki angielskiej; **5 czerwca** o 19.00 koncert w Domu Kultury; **6 czerwca**, o 18.30 – recital organowy w bazylice św. Wojciecha. Więcej informacji pod numerem telefonu (32) 22-60-892, www.mdm.mikolow.um.gov.pl

Dla dzieci

KATOWICE. 1 czerwca, o godz. 14.00, na obozie w katedrze Chrystusa Króla rozpoczyna się XIX Spotkania Dzieci w Ogrodach Kurii Metropolitalnej. Po nim gry, zabawy i niespodzianki, występy harcerzy, gry i zabawy sportowe, malowanie twarzy i słodki poczęstunek. Spotkanie odbywa się w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny.

Festyn parafialny

KATOWICE-PIOTROWICE. 3 czerwca, o godz. 14.30 na placu przy kościele Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa rozpocznie się festyn: „San Manhattan 2010 – Niech żyje nam górniczy stan”. W programie m.in. występ orkiestry dętej, spektakl dla dzieci, występy muzyczne, loteria z główną nagrodą – telewizorem LCD.

Bieg pamięci

KATOWICE. 5 czerwca, spod pomnika Poległych Górników KWK „Wujek” na uroczystość beaty-

fikacji sługi Bożego ks. Jerzego Popiełuszki do Warszawie wyruszy pielgrzymka biegowa zwana „Biegiem Pamięci Ku Czcii Męczenników Stanu Wojennego”. W 11-osobowej grupie biegaczy będą m.in.: członkowie Akcji Katolickiej z Knuruwa, górniczy kop. „Knurów-Szczygłowice” i „Wujek” oraz podopieczni „Caritas” z Knuruwa. W pierwszy dzień będą musieli pokonać 230 km. W niedzielę 6 czerwca dołączą do pielgrzymów zgromadzonych na placu Piłsudskiego w Warszawie. Bieg organizują: Akcja Katolicka z Knuruwa, „Solidarność” Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i Społeczny Komitet Pamięci Górników Kop. „Wujek” poległych 16 grudnia 1981 r.

Karmelitański jubileusz

KATOWICE. 13 czerwca, po Mszy św. sprawowanej o 12.15 w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Katowicach-Wełnowcu, odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca 50-lecie karmelitańskich dni skupienia. Zapoczątkował je o. Mieczysław Woźniczka OCD. Na spotkanie zaprasza Świecka Zakon Karmelitów Bosych.

TVP KATOWICE

niedziela 30.05

07.45 Aktualności **07.55** Śląski Koncert Życzeń **08.45** Śląska Lista Przebojów **10.00** – **12.30** Transmisja Mszy św. z sanktuarium Matki Bożej w Piekarach Śląskich **16.45** Pogoda **16.50** W poszukiwaniu drogi – magazyn chrześcijański **17.30** Aktualności **17.55** Pogoda **18.00** Sport – retransmisje **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Hat-trick **22.15** Sport

poniedziałek 31.05

07.45 Aktualności **08.45** TVP Katowice poleca **16.45** Pogoda **16.50** Rynek jest dla wszystkich **17.00** Promocja ekonomii społecznej **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Forum regionu **17.55** Pogoda **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** W poszukiwaniu drogi **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **21.05** Sport **22.10** Pogoda

wtorek 1.06

07.45 Aktualności **08.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **16.45** Pogoda **17.00** Raport z akcji **17.30** Zbliżenia filmowe **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** Nasz reportaż **19.15** To brzmi **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

środa 2.06

07.45 Aktualności **08.45** Raport z akcji **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Chorzów **17.00** Program publicystyczny **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Motokibic **17.45** Schlesien Journal – magazyn mniejszości niemieckiej **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** Magazyn reporterów TV Katowice **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

czwartek 3.06

07.45 Aktualności **08.45** Cały świat w Twoim mieście **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska – Jastrzębie-Zdrój **17.00** Program publicystyczny **17.10** TV Katowice zaprasza **17.30** Uwaga weekend **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** Pomysł na weekend **19.10** Cały świat w Twoim mieście **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

piątek 4.06

07.45 Aktualności **08.45** Made in Silesia **16.45** Pogoda **16.50** Kronika miejska **17.00** Program publicystyczny **17.30** Nasz reportaż **17.50** Pomysł na weekend **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** Śląsk jest piękny **21.45** Aktualności **22.00** Sport **22.10** Pogoda

sobota 5.06

07.45 Aktualności **08.00** Bahdaj na ekranie – Do przerwy 0:1 **08.45** Przygody kota Filemona **16.45** Pogoda **16.50** Szlakiem zabytków techniki **17.05** Muzyczny Mix **17.30** Śląsk jest piękny **18.00** Aktualności **18.20** Gość Aktualności **18.35** Sport **18.55** Pogoda **19.00** Żory kołhają jazz **19.25** TV Katowice zaprasza **21.45** Aktualności **21.55** Pogoda **22.00** Sport